



Sygn. akt I CSK 294/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Myszka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Agnieszka Piotrowska

SSA Bogusław Dobrowolski

Protokolant Ewa Krentzel

w sprawie z powództwa Stowarzyszenia [...]

przeciwko R. spółce z o.o. w [...]

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 10 maja 2017 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 15 stycznia 2016 r., sygn. akt I ACa .../15,

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 5400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w [...] wyrokiem z dnia 18 września 2014 r. zasądził od pozwanej R. sp. z o.o. w [...] na rzecz Stowarzyszenia [...] kwotę 115 600 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 grudnia 2011 r., umorzył postępowanie odnośnie do kwoty 136 887,40 zł i orzekł o kosztach procesu.

Ustalił, że powód jest organizacją zbiorowego zarządzania w rozumieniu art. 104 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2006 r., Nr 90, poz. 631 ze zm.; obecnie: Dz.U. z 2016 r., poz. 666 ze zm. - dalej: „u.p.a.p.p.”) i działa na podstawie zezwolenia Ministra Kultury i Sztuki, zgodnie z którym jest uprawniony do zbiorowego zarządzania prawami autorskimi do utworów audiowizualnych m.in. w zakresie zwielokrotniania techniką zapisu magnetycznego oraz techniką cyfrową i wprowadzania do obrotu. Pozwana jest wydawcą prasowym posiadającym w swoim portfolio m.in. takie tytuły, jak [...]. Do dnia 16 sierpnia 2009 r. wydawała również czasopismo „D.”. Pozwana nabywała licencje uprawniające do korzystania z utworów audiowizualnych od B. sp. z o.o. w [...], M. sp. z o.o. w [...] oraz T. sp. z o.o. w [...], dokonywała ich zwielokrotnienia i dodawała zwielokrotnione egzemplarze w postaci płyt DVD do sprzedawanych magazynów „[...]”, jako tzw. inserty. W okresie objętym żądaniem pozwu były to tytuły:

- „P.” (film zagraniczny) zwielokrotniony w ilości 200 000 egzemplarzy, dołączony do magazynu „D.” z dnia 16 sierpnia 2009 r.;
- „E.” (film zagraniczny) zwielokrotniony w ilości 50 000 egzemplarzy, dołączony do magazynu „N.” z dnia 16 maja 2010 r.;
- „P.” (film zagraniczny) zwielokrotniony w ilości 70 000 egzemplarzy, dołączony do magazynu „N.” z dnia 30 maja 2010 r.;
- „D.” (film zagraniczny) zwielokrotniony w ilości 20 000 egzemplarzy, dołączony do magazynu „N.” z dnia 6 czerwca 2010 r.

Stosowana w praktyce stawka opłaty z tytułu zwielokrotnienia i wprowadzenia do obrotu utworu audiowizualnego wynosiła dla filmów

zagranicznych, w przypadku reprezentowania reżysera i autora scenariusza, kwotę 0,34 zł za egzemplarz.

Sąd Okręgowy nie podzielił opinii biegłego A. G., uznając, że przyjęcie za podstawę obliczenia wynagrodzenia jedynie wpływów osiągniętych z tytułu sprzedaży nośników, jest uproszczeniem, skoro według art. 110 u.p.a.p.p. wysokość wpływów jest tylko jednym z elementów, jakie należy brać pod uwagę przy ustalaniu wynagrodzenia. Poza tym o nieprawidłowości wniosków biegłego świadczy analiza wyliczeń zawartych w opinii, gdyż według nich wpływy pozwanej z tytułu sprzedaży nośników wynosiły kwotę 17 323,46 zł, podczas gdy za usługę wytłoczenia płyt pozwana zapłaciła kwotę 20 910 zł, a z tytułu umowy licencyjnej - 29 280 zł. Oznaczałoby to, że pozwana podejmowała działania ekonomicznie nieopłacalne.

Podstawę prawną roszczenia powoda – stwierdził Sąd Okręgowy – stanowi art. 70 ust. 2¹ pkt 4 u.p.a.p.p., powód jest legitymowany do dochodzenia wynagrodzenia, o którym mowa w tym przepisie (art. 70 ust. 3 w związku z art. 105 u.p.a.p.p.), pozwana ma natomiast legitymację bierną. Rozważając sposób ustalenia wysokości wynagrodzenia, Sąd Okręgowy podkreślił, że przepisy art. 70 ust. 2¹ pkt 4 i art. 70 ust. 3 u.p.a.p.p. nie ograniczają obowiązku zapłaty wynagrodzenia tylko do tych egzemplarzy, które zostały przez korzystającego sprzedane. Okoliczność, że nie wszystkie zwielokrotnione nośniki zostały sprzedane nie wyklucza natomiast możliwości ich sprzedaży w przyszłości.

Konstruując swoje roszczenie powód oparł się na zadeklarowanych przez pozwaną w umowach z dystrybutorami B. sp. z o.o., M. sp. z o.o. i T.. sp. z o.o. górnych limitach egzemplarzy nośników, które miały być zwielokrotnione. Zdaniem Sądu Okręgowego, stanowisko to zasługiwało na aprobatę, pozwana nie nabywałaby bowiem praw do korzystania z większej ilości kopii niż zamierzała wytłoczyć na potrzeby dołączania do wydawanych tytułów lub spożytkowania w inny sposób, tym bardziej że wysokość limitu przyznanego w umowie z dystrybutorem przekładała się na wysokość wynagrodzenia. W umowach licencyjnych z M. sp. z o.o. i T. sp. z o.o. należne wynagrodzenie było uzależnione od nakładu poszczególnych filmów, przy czym pozwana miała informować

licencjodawcę o ostatecznym nakładzie drogą mailową, a rozliczenie miało nastąpić na podstawie faktury wystawionej przez licencjodawcę. Pozwana nie przedstawiła odnośnych dokumentów, a zamiast nich złożyła jedynie częściowe faktury wystawione za usługę wytłoczenia i dostawy nośników z filmami. Nie jest zatem wykluczone, że pozwana mogła dokonać kolejnych zwielokrotnień poza wykazanymi za pomocą złożonych faktur. Według tych umów pozwana miała również alternatywne możliwości wykorzystania nośników z filmami, mogła np. dołączyć je do wydawnictw okolicznościowych, wydawać w postaci wydania specjalnego, w formie nagród w konkursach i akcjach promocyjnych. W umowie z B. sp. z o.o., w której wynagrodzenie nie było uzależnione od ilości ostatecznie zwielokrotnionych egzemplarzy, również zostało przewidziane uprawnienie do ponownego rozprowadzenia egzemplarzy filmów pochodzących ze zwrotów.

Poszukując przesłanek określenia wysokości wynagrodzenia, Sąd Okręgowy odwołał się do art. 110 u.p.a.p.p. i stwierdził, że wysokość wpływów osiągniętych z korzystania z utworów nie ogranicza się do kwot uiszczonych z tytułu ceny, lecz także z wynagrodzenia za zamieszczane reklamy, powszechnie bowiem przyjmuje się, że wydawcy prasowi około 50 do 80% swoich przychodów uzyskują z wpływów za zamieszczane reklamy. Pozwana nie ujawniła kwot, które zapłacili jej reklamodawcy, w związku z czym próby wyliczenia wynagrodzenia w oparciu o podaną przez pozwaną ilość sprzedanych egzemplarzy i ich cenę byłyby niemiarodajne. Nie można też zaaprobować próby wyliczenia korzyści uzyskanych z korzystania z utworów na podstawie różnicy w cenie czasopisma z płytą i bez płyty, ponieważ wydawca czerpie korzyści głównie z reklam będących pochodną podniesienia nakładu. Trzeba też zauważyć, że pozwana nie wyjaśniła, co uczyniła z tą częścią płyt, których wytłoczenie zostało przez nią ujawnione, a które - według jej relacji - nie zostały sprzedane.

Skoro z braku potrzebnych danych nie było dostatecznych podstaw do ustalenia wynagrodzenia na podstawie wysokości korzyści uzyskanych przez pozwaną, to należało odwołać się do stawek stosowanych na rynku. Nie narusza - stwierdził Sąd Okręgowy - art. 110 u.p.a.p.p. przyjęcie przez powoda za podstawę wyliczenia wynagrodzenia stosowanej w obrocie stawki 0,34 zł za każdy zwielokrotniony nośnik z utworem. Przy uwzględnieniu tej stawki oraz ilości

reprodukowanych utworów wynagrodzenie za film „P.” wynosi kwotę 68 000 zł, za film „E.” – 17 000 zł, za film „P.” - 23 000 zł, a za film „D.” – 6 800 zł, łącznie - 115 600 zł. Uznając żądanie pozwu do tej kwoty za uzasadnione, Sąd Okręgowy w pozostałym zakresie umorzył postępowanie, ponieważ powód po korekcie dokonanego wyliczenia cofnął pozew w odniesieniu do kwoty 136 887,40 zł.

Na skutek apelacji pozwanej, Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 15 stycznia 2016 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo odnośnie do kwoty 100 584,38 zł z odsetkami od dnia 28 grudnia 2011 r. i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 12 718,89 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, natomiast w pozostałej części apelację oddalił i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny uznał za zasadne zarzuty pozwanej dotyczące sposobu ustalenia wysokości wynagrodzenia. Stwierdził, że Sąd pierwszej instancji oparł się na stawkach przyjętych w przykładowych umowach zawartych przez powoda z innymi dystrybutorami i odwołał się równocześnie do wiedzy, którą uznał za powszechnie znaną, niesłusznie dyskwalifikując przy tym opinię biegłego A. G. Podkreślił, że w sytuacji, w której organizacja zbiorowego zarządzania nie dysponuje zatwierdzoną tabelą wynagrodzeń i strony nie określiły wynagrodzenia w drodze porozumienia, wynagrodzenie powinno być ustalone przez sąd zgodnie ze wskazaniami zawartymi w art. 110 u.p.a.p.p., tj. z uwzględnieniem wpływów osiągniętych z korzystania z utworu oraz charakteru i zakresu korzystania.

Co do zasady nie jest wykluczone odwołanie się do stawek stosowanych przez organizacje zbiorowego zarządzania, ale jest to dopuszczalne tylko wtedy, gdy można uznać, że jest to stawka rynkowa oraz że odpowiada przesłankom wskazanym w art. 110 u.p.a.p.p. Sytuacja taka nie zaistniała w niniejszej sprawie, ponieważ powód nie wykazał, by inne organizacje zbiorowego zarządzania stosowały stawkę 0,34 zł za egzemplarz lub stawkę zbliżoną, natomiast przedłożył również umowy zawarte z innymi dystrybutorami, w których przyjęto stawkę w kwocie 0,25 zł za egzemplarz. Powód nie wykazał też, by wynagrodzenie w stawce 0,34 zł odpowiadało przesłankom wskazanym w art. 110 u.p.a.p.p.,

według których powinno ono uwzględniać wysokość wpływów osiągniętych z korzystania z utworów.

Biegły A. G. w swojej opinii - stwierdził Sąd Apelacyjny - brał pod uwagę wpływy z dystrybucji czasopism z załączonymi filmami i bez załączonych filmów, natomiast wysokość wpływów osiągniętych przez pozwaną określił w oparciu o różnicę między ceną egzemplarza czasopisma z załączonym filmem i czasopisma bez filmu. Sąd pierwszej instancji błędnie uznał za fakt powszechnie znany okoliczność, że głównym źródłem wpływów osiągniętych przez wydawców prasy są reklamy. Tego rodzaju wiadomości, jako nienależące do faktów powszechnie znanych, wymagały dowodu, stąd poczynione w tej kwestii ustalenia są nieuprawnione. Nie można też zgodzić się ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji, że wysokość wpływów osiągniętych przez pozwaną ustalona w oparciu o różnicę między ceną czasopisma z załączonym filmem i czasopisma bez filmu nie może stanowić podstawy określenia wynagrodzenia ze względu na możliwość rozpowszechniania filmów bezpłatnie. Po pierwsze, dlatego że sytuacja taka nie wystąpiła w niniejszej sprawie, a po drugie, dlatego że w przypadku dystrybucji bezpłatnej nie jest wykluczone ustalenie wpływów możliwych do osiągnięcia, z których dystrybutor zrezygnował.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, publikacja reklam w prasie, do której załączana jest płyta z utworem audiowizualnym, nie jest formą korzystania z tego utworu, w związku z czym wpływy z reklam nie powinny być brane pod uwagę przy ustalaniu wynagrodzenia, o którym mowa w art. 70 ust. 2¹ pkt 4 u.p.a.p.p. W przepisie tym jest bowiem mowa o stosownym wynagrodzeniu z tytułu reprodukcji utworu audiowizualnego na egzemplarzu przeznaczonym do własnego użytku osobistego, a nie o wynagrodzeniu stosownym do wszelkich wpływów uzyskiwanych przez korzystającego.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał za trafne obliczenie wysokości wynagrodzenia dokonane przez biegłego A. G. Podkreślił, że powód powinien wykazać faktyczny zakres rozpowszechniania filmów w sposób umożliwiający osobisty użytek oraz że trudności dowodowe nie pozwalają na obciążenie pozwanej obowiązkiem zapłaty stosownego wynagrodzenia ustalonego w oparciu o ilość

zwielokrotnionych egzemplarzy niezależnie od tego czy zostały one rozpowszechnione w taki sposób, że możliwe było czynienie z nich osobistego użytku. W celu przewyciężenia trudności dowodowych ustawodawca w art. 105 ust. 2 u.p.a.p.p. wyposażył organizacje zbiorowego zarządzania w roszczenie informacyjne. Powód podjął działania zmierzające do zweryfikowania wskazanego przez pozwaną zakresu sprzedaży filmów, lecz złożone wnioski zostały przez niego cofnięte w piśmie procesowym z dnia 11 września 2012 r.

Na podstawie opinii biegłego A. G. Sąd Apelacyjny ustalił, że wynagrodzenie z tytułu reprodukcji filmu „P.” wynosi kwotę 11 308,19 zł, filmu „E.” – 1620,97 zł, filmu „P.” - 970,11 zł, a filmu „d.” - 1 116,35 zł, łącznie - 15 015,62 zł. Tak wyliczone wynagrodzenie nie może być uznane za rażąco niskie, jest to bowiem wynagrodzenie dodatkowe, niezależne od wynagrodzenia z tytułu przeniesienia na producenta wyłącznych praw majątkowych. Poza tym trzeba zauważyć, że wynagrodzenie licencjobiorców - jak wynika z przedłożonych umów - zostało ustalone na poziomie 1,20 zł lub 1,50 zł za jeden nośnik.

Z tych względów Sąd Apelacyjny oddalił powództwo odnośnie do kwoty 100 584,38 zł, stanowiącej różnicę między kwotą zasądzoną zaskarżonym wyrokiem a należnym wynagrodzeniem w kwocie 15 015,62 zł.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego powód, powołując się na obie podstawy określone w art. 398³ § 1 k.p.c., wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części zmieniającej wyrok Sądu pierwszej instancji (pkt I i III) i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania, ewentualnie orzeczenie co do istoty sprawy i oddalenie apelacji oraz zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania. W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej skarżący wskazał na naruszenie art. 70 ust. 2¹ pkt 4 w związku z art. 110 u.p.a.p.p. przez przyjęcie, że podstawę ustalenia stosownego wynagrodzenia może stanowić jedynie cena nośników, nieuwzględnienie wynagrodzenia, jakie otrzymałby autor, gdyby osoba korzystająca z utworu zawarła umowę z organizacją zbiorowego zarządzania i przyjęcie, że stosowne wynagrodzenie powinno uwzględniać jedynie sprzedane nośniki, a nie liczbę dokonanych zwielokrotnień, art. 110 u.p.a.p.p. przez przyjęcie, że wpływy uzyskane przez korzystającego z utworu audiowizualnego

sprowadzają się jedynie do ceny uzyskanej ze sprzedaży płyty, podczas gdy pojęcie to powinno być rozumiane szerzej, i art. 17 u.p.a.p.p. przez pozbawienie uprawnionego godziwego wynagrodzenia. W ramach drugiej podstawy skarżący podniósł natomiast zarzut obrazy art. 328 § 2 k.p.c. przez niedokonanie wykładni pojęcia „stosowane wynagrodzenie” w rozumieniu art. 70 ust. 2¹ pkt 4 w związku z art. 110 u.p.a.p.p., art. 278 § 1 k.p.c. przez wykorzystanie do zdefiniowania tego pojęcia opinii biegłego, art. 382 k.p.c. przez pominięcie wskazanych dowodów z dokumentów, i art. 6 k.c. w związku z art. 248 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że pozwana powinna zostać zobowiązana do przedstawienia dokumentacji w trybie tego przepisu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podniesiony w ramach podstawy kasacyjnej wskazanej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. przez niedokonanie wykładni pojęcia stosownego wynagrodzenia, którym ustawodawca posłużył się w art. 70 ust. 2¹ pkt 4 u.p.a.p.p., nie może odnieść zamierzonego skutku. Uszło uwagi skarżącego, że przepis art. 328 § 2 k.p.c. określa treść uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji i – zgodnie z art. 391 § 1 k.p.c. - ma tylko odpowiednie zastosowanie do uzasadnień wyroków sądu drugiej instancji. Niezależnie jednak od braku powołania - obok art. 328 § 2 k.p.c. - przepisu art. 391 § 1 k.p.c., trzeba przypomnieć, że niedopełnienie wymagań wynikających z art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może być uznane za uchybienie mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy tylko wyjątkowo, gdy braki w uzasadnieniu są tak znaczące, że zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2000 r., I CKN 272/00, nie publ., z dnia 25 października 2000 r., IV CKN 142/00, nie publ., z dnia 7 lutego 2001 r., V CKN 606/00, nie publ., z dnia 28 lipca 2004 r., III CK 302/03, nie publ. i z dnia 18 lutego 2005 r., V CK 469/04, „Izba Cywilna” 2005, nr 12, s. 59 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CSK 293/12, OSNC 2012, nr 12, poz. 148). Sytuacja taka nie wystąpiła w niniejszej sprawie, natomiast argumentacja wspierająca zarzut obrazy art. 328 § 2 k.p.c. dotyczy w istocie naruszenia prawa materialnego.

Nie może też odnieść zamierzonego skutku zarzut naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. przez wykorzystanie do zdefiniowania pojęcia stosownego wynagrodzenia w rozumieniu art. 70 ust. 2¹ pkt 4 u.p.a.p.p. opinii biegłego. W tym wypadku również uszło uwagi skarżącego, że art. 278 § 1 k.p.c. jest adresowany do sądu pierwszej instancji oraz że podstawą skargi kasacyjnej mogą być wyłącznie uchybienia procesowe sądu drugiej instancji. Niezależnie od tego spostrzeżenia trzeba jednak podkreślić, że według powołanego przepisu sąd może zasięgnąć opinii biegłego, jeżeli wyłoni się potrzeba skorzystania z wiadomości specjalnych oraz że o tym, czy takie wiadomości są niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy decyduje sąd. Nie jest oczywiście zadaniem biegłego rozstrzygnięcie kwestii prawnych ani ustalanie zasad wykładni i stosowania prawa. Opinia biegłego ma ułatwić sądowi rozeznanie i zrozumienie dziedziny wymagającej wiadomości specjalnych, a więc wiedzy z zakresu poszczególnych gałęzi nauki, techniki, sztuki oraz wszelkich innych umiejętności wykraczającej poza przeciętny poziom wiedzy osób niebędących specjalistami w danej dziedzinie. Zakres pojęcia wiadomości specjalnych ulega natomiast zmianie wraz z ogólnym postępowaniem wiedzy (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1997 r., I CKN 44/96, nie publ., z dnia 29 listopada 2006 r., II CSK 245/06, nie publ., z dnia 15 czerwca 2011 r., V CSK 373/10, nie publ., z dnia 29 listopada 2016 r., z dnia 21 marca 2017 r., I CSK 447/15, nie publ. oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2017 r., III CSK 341/16, nie publ.).

Podjmując rozstrzygnięcie Sąd Apelacyjny skorzystał z wiadomości specjalnych zawartych w opinii biegłego z zakresu ekonomii, marketingu i reklamy oraz wyceny praw autorskich, które - co nie powinno budzić wątpliwości - wykraczają poza przeciętny poziom wiedzy ogólnej osób niebędących specjalistami. Nie oznacza to jednak, że zasięgnięcie opinii biegłego nastąpiło w celu zdefiniowania pojęcia stosownego wynagrodzenia w rozumieniu art. 70 ust. 2¹ pkt 4 u.p.a.p.p.; wykładni tego pojęcia dokonał Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Zasadniczy zarzut podniesiony w skardze kasacyjnej dotyczy prawidłowości obliczenia wysokości wynagrodzenia przewidzianego w art. 70 ust. 2¹ pkt 4 u.p.a.p.p. Według tego przepisu, współtwórcy utworu audiowizualnego oraz

artyści wykonawcy są uprawnieni do stosownego wynagrodzenia z tytułu reprodukcji utworu audiowizualnego na egzemplarzu przeznaczonym do własnego użytku osobistego. Zgodnie z art. 70 ust. 3 u.p.a.p.p., korzystający z utworu audiowizualnego wypłaca wynagrodzenie, o którym mowa w ust. 2¹, za pośrednictwem właściwej organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi.

Dochodząc wynagrodzenia, skarżący nie dysponował na odnośnym polu eksploatacji zatwierdzoną tabelą wynagrodzeń, która pozwalałaby na obliczenie wynagrodzenia w oparciu o stawki kwotowe (art. 110¹² ust. 2 u.p.a.p.p.). W nauce prawa powszechnie zauważa się, że brak takiej tabeli bardzo utrudnia ściśle ustalenie wysokości należnego wynagrodzenia, z art. 70 ust. 2¹ pkt 4 u.p.a.p.p. wynika bowiem tylko tyle, że ma to być wynagrodzenie „stosowne”. Zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie uznaje się za uzasadnione sięgnięcie do art. 110 u.p.a.p.p., według którego wysokość wynagrodzeń dochodzonych w zakresie zbiorowego zarządzania przez organizacje zbiorowego zarządzania powinna uwzględniać wysokość wpływów osiągniętych z korzystania z utworów i przedmiotów praw pokrewnych, a także charakter korzystania z tych utworów i przedmiotów praw pokrewnych. Trzeba jednak mieć na względzie różnicę, jaka zachodzi między stosowaniem tego przepisu do wynagrodzenia przewidzianego w art. 70 ust. 2¹ pkt 4 u.p.a.p.p., a stosowaniem go do typowych przypadków dochodzenia wynagrodzenia przez organizacje zbiorowego zarządzania w związku z zawieraniem przez nie umów licencyjnych lub odszkodowania przewidzianego w art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.p.a.p.p. Wynagrodzenie, o którym mowa w art. 70 ust. 2¹ pkt 4 u.p.a.p.p. jest bowiem pochodną umowy licencyjnej zawartej z innym podmiotem i już opłaconym na jego rzecz.

W art. 110 u.p.a.p.p. ustawodawca wskazał trzy przesłanki, które należy uwzględniać przy obliczaniu wysokości wynagrodzeń dochodzonych w zakresie zbiorowego zarządzania przez organizacje zbiorowego zarządzania, przy czym w pierwszej kolejności wymienił przesłankę „wpływów osiągniętych z korzystania z utworów”. Dwie pozostałe, do których należą charakter i zakres korzystania z utworów, uznawane są w doktrynie za pomocnicze w stosunku do pierwszoplanowej przesłanki wpływów. Charakter korzystania można wiązać z tym,

czy stanowi ono zasadniczą działalność korzystającego, czy też ma w stosunku do niej jedynie charakter uboczny; można więc na tej podstawie odróżnić korzystanie komercyjne od niekomercyjnego. Z kolei zakres korzystania można wiązać z różnymi polami eksploatacji lub różnymi sposobami korzystania w obrębie jednego pola.

Przesłanki wskazane przez ustawodawcę w art. 110 u.p.a.p.p. powinny być - w odniesieniu do wynagrodzenia, o którym mowa art. 70 ust. 2¹ pkt 4 u.p.a.p.p. - interpretowane z uwzględnieniem ich stosowania na tzw. drugim poziomie - po ustaleniu opłaty licencyjnej, dochodzi tu bowiem do kumulacji dwóch różnych pod względem konstrukcji podstaw płatności obciążających korzystającego z utworu audiowizualnego na rzecz kilku podmiotów.

Zarzut błędnej wykładni użytego w art. 110 u.p.a.p.p. pojęcia „wpływów osiągniętych z korzystania z utworów (...)” przez nieuwzględnienie dodatkowych opłat za umieszczenie na płycie reklam uruchamianych przed projekcją filmu jest nieuzasadniony. Problem, czy przy obliczaniu wysokości wynagrodzenia można uwzględniać również takie korzyści, których związek z faktem korzystania jest pośredni, niepewny i trudny do udowodnienia, nie jest w doktrynie rozstrzygany jednolicie. Dominuje jednak pogląd, że przy rozważaniu możliwości uwzględnienia korzyści pośrednich na gruncie art. 110 u.p.a.p.p. trzeba zachować daleko idącą ostrożność. Rozciąganie pojęcia wpływów z korzystania z utworu, zwłaszcza z utworu audiowizualnego, na korzyści luźno związane z korzystaniem i niedające się oddzielić od innych czynników wpływających na przychód korzystającego nie jest przekonujące. Trafnie podkreśla się w doktrynie, że między wpływami korzystającego a wynagrodzeniem powinien zachodzić wyraźny związek, pozwalający obiektywnie stwierdzić, że dane wpływy są pochodną korzystania z utworów. Nie można przyjmować, na co trafnie zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny, że wpływy osiągnięte przez wydawców prasy z zamieszczania reklam należą do faktów powszechnie znanych, o których mowa w art. 228 § 1 k.p.c.

Przepisy art. 70 ust. 2¹ i ust. 3 u.p.a.p.p. zostały dodane przez art. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 7 września 2007 r. o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. Nr 181, poz. 1293) i weszły w życie z dniem 1 listopada 2007 r.

Przewidziane w nich wynagrodzenie jest wynagrodzeniem dodatkowym, nie stanowi ekwiwalentu licencji na korzystanie i nie wynika z umowy, lecz z ustawy, natomiast opłatę licencyjną za korzystanie z utworu otrzymuje inny podmiot. Zasadnicze wynagrodzenie twórcy utworu audiowizualnego otrzymują już wówczas, gdy uczestniczą w pracy nad utworem albo zezwalają na włączenie do niego wcześniej powstałych utworów. Z tą chwilą bowiem prawa do eksploatacji ich wkładów twórczych przechodzą na producenta (art. 70 ust. 1 u.p.a.p.p.). Gdyby nie dodano w art. 70 u.p.a.p.p. ust. 2¹, dodatkowe wynagrodzenie przysługiwałoby tylko w razie wyraźnego zastrzeżenia go w umowie z producentem. Ze względu na wyjątkowy charakter omawianego wynagrodzenia i fakt, że korzystający z utworu zapłacił już licencję innemu podmiotowi, nie powinno się interpretować przesłanek ustalania wysokości tego wynagrodzenia w sposób rozszerzający. Prowadzi to do wniosku, że wpływy osiągnane z korzystania z utworów, o których mowa w art. 110 u.p.a.p.p. powinny rzeczywiście wynikać z tego źródła, czyli z dołączenia egzemplarza utworu audiowizualnego do konkretnego numeru czasopisma, i powinny być udokumentowane.

Z tych względów skład orzekający Sądu Najwyższego podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego, że podstawę obliczenia dochodzonego wynagrodzenia powinna stanowić liczba sprzedanych egzemplarzy utworu, a nie liczba dokonanych zwielokrotnień, wymierne wpływy są bowiem osiągnane dzięki sprzedaży. Stanowiska tego nie zmienia sama możliwość skorzystania z niesprzedanych zwielokrotnionych nośników dopiero w przyszłości. Trafnie też Sąd Apelacyjny podkreślił, że przyjmowana przez skarżącego stała stawka w wysokości 0,34 zł za jeden nośnik z utrwalonym utworem nie może być uznana za stosowaną także przez inne organizacje zbiorowego zarządzania, a ponadto za odpowiadającą kryteriom wskazanym przez ustawodawcę w art. 110 u.p.a.p.p.

Pozbawiony racji jest również zarzut naruszenia art. 17 u.p.a.p.p. przez dokonanie błędnej wykładni art. 70 ust. 2¹ pkt 4 w związku z art. 110 u.p.a.p.p., prowadzącej do pozbawienia twórców utworów audiowizualnych godziwego wynagrodzenia, stosowne wynagrodzenie przewidziane w art. 70 ust. 2¹ pkt 4 u.p.a.p.p. jest bowiem - o czym była już mowa - jedynie wynagrodzeniem dodatkowym.

Z przytoczonych rozważań wynika, że zarzuty wypełniające podstawę kasacyjną z art. art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. okazały się nieuzasadnione. W tej sytuacji bezprzedmiotowe stało się rozważanie podniesionych przez skarżącego zarzutów obrazy art. 382 i art. 248 k.p.c.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną jako pozbawioną uzasadnionych podstaw i orzekł o kosztach postępowania kasacyjnego zgodnie z art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. oraz z § 2 pkt 6 i § 10 ust. 4 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800) w związku z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2016 r., poz. 1668).

jw

kc